



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Edukacja seksualna jako „ochrona przed przemocą”? Analiza rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2026)14

- Komitet Ministrów Rady Europy przyjął 14 października 2026 r. rekomendację CM/Rec(2026)14 w sprawie ochrony dzieci przed przemocą poprzez dostosowaną do wieku tzw. kompleksową edukację seksualną. Wzywa w niej państwa członkowskie do zapewnienia takiej edukacji wszystkim dzieciom od najmłodszych lat, we wszystkich placówkach edukacyjnych, publicznych i prywatnych.
- Rekomendacja jest aktem niewiążącym, który rozciąga wąski obowiązek z art. 6 Konwencji z Lanzarote na pełny program tzw. kompleksowej edukacji seksualnej od najmłodszych lat.
- Na plus należy zapisać uznanie pierwszeństwa rodziców w wychowaniu dzieci, wyraźne przypomnienie, że „zgoda” dziecka nigdy nie legalizuje czynów osób zaufania publicznego oraz troskę o ochronę dzieci przed pornografią.
- Deklarowane pierwszeństwo rodziców zostaje jednak wydrążone: rodzice mają być jedynie informowani, a wszelkie zwolnienia z zajęć, także przewidziane prawem, uznano za osłabiające ochronę dzieci.
- Hasło edukacji „opartej na nauce” nie znajduje potwierdzenia w najmocniejszych badaniach – przeglądy Cochrane i analizy międzynarodowe nie wykazują, by programy szkolne same w sobie ograniczały ciężę nastolatków, choroby przenoszone drogą płciową czy wykorzystywanie seksualne.
- Polska powinna bronić modelu, w którym rodzice decydują o udziale dziecka w zajęciach, zgodnie z art. 48 ust. 1 i art. 53 ust. 3 Konstytucji RP.

1. Wprowadzenie

Komitet Ministrów Rady Europy przyjął 14 października 2026 r., na 1572. posiedzeniu Zastępców Ministrów, rekomendację CM/Rec(2026)14 w sprawie ochrony dzieci przed przemocą poprzez dostosowaną do wieku tzw. kompleksową edukację seksualną (*comprehensive sexuality education*, CSE)¹. Dokumentowi towarzyszy memorandum

¹Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy CM/Rec(2026)14 w sprawie ochrony dzieci przed przemocą poprzez dostosowaną do wieku kompleksową edukację seksualną (*Recommendation CM/Rec(2026)14 of the Committee of Ministers to member States on the protection of children from violence through age-appropriate comprehensive sexuality education*), przyjęta 14 października 2026 r., <https://search.coe.int/cm?i=09125948802e4837>, dostęp: 22.10.2026 r. (dalej: Rekomendacja).



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

wyjaśniające², a dzień później Rada Europy ogłosiła jego przyjęcie w komunikacie, który przedstawia edukację seksualną jako narzędzie uczące dzieci zgody, granic i rozpoznawania „dynamiki władzy” w relacjach³.

Rekomendacja składa się z preambuły, pięciu zaleceń skierowanych do rządów oraz załącznika zawierającego wytyczne podzielone na dziewięć części. Jej deklarowanym celem jest zapobieganie przemocy wobec dzieci, w tym wykorzystywaniu seksualnemu, uwodzeniu (*grooming*), przemocy z wykorzystaniem technologii oraz tzw. przemocy ze względu na płeć⁴. Cel ten zasługuje na pełne poparcie. Pytanie, na które odpowiada niniejsza analiza, dotyczy czegoś innego: czy środek wskazany przez Komitet Ministrów, czyli powszechna, wczesna i niepodlegająca zwolnieniom kompleksowa edukacja seksualna, jest prawnie uzasadniony i skuteczny.

Niniejsza analiza omawia kolejno charakter prawny rekomendacji, jej elementy zasługujące na aprobatę, granice deklarowanego pierwszeństwa rodziców, ideologiczne komponenty wytycznych oraz w części zasadniczej, stan badań nad skutecznością tzw. edukacji seksualnej typu C (pojęcie to pochodzi z klasyfikacji przyjętej w Standardach edukacji seksualnej w Europie Biura Regionalnego WHO i BZgA, które odróżniają programy oparte na wstrzeźliwości seksualnej (typ A) i programy przedstawiające abstynencję jako jedną z opcji obok antykoncepcji i tzw. bezpiecznego seksu (typ B) od tzw. kompleksowej edukacji seksualnej (typ C), która ujmuje te treści w szerszej perspektywie rozwoju seksualnego dziecka, a za główny cel stawia nie ograniczanie ryzykownych zachowań, lecz tzw. dobrostan seksualny⁵). Analizę zamykają wnioski dla Polski.

²Komitet Ministrów Rady Europy, Memorandum wyjaśniające do Rekomendacji CM/Rec(2026)14 (*Explanatory memorandum*), <https://search.coe.int/cm?i=09125948802e4839>, dostęp: 22.10.2026 r.

³Rada Europy, *Edukacja seksualna o zgodzie i granicach w relacjach pomaga chronić dzieci przed przemocą od najmłodszych lat* (*Sexuality education about consent and boundaries in relationships helps protect children from violence from early age*), komunikat z 15.10.2026 r., <https://www.coe.int/en/web/portal/-/sexuality-education-about-consent-boundaries-and-power-dynamics-in-relationships-helps-protect-children-from-early-age>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁴Rekomendacja, preambuła, motyw dotyczący prewencyjnej i ochronnej roli kompleksowej edukacji seksualnej.

⁵Biuro Regionalne WHO dla Europy i BZgA, *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 15 i 20, omówione w: G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej. Analiza skuteczności edukacji seksualnej w Europie Zachodniej i państwach skandynawskich*, red. F.M. Furman, T. Zych, Warszawa 2020, s. 9–10, https://ordoiuris.pl/wp-content/uploads/2021/03/konsekwencje_edukacji_seksualnej_0.pdf, dostęp: 22.10.2026 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

2. Charakter prawny rekomendacji i jej rzeczywista podstawa

Rekomendacja została przyjęta na podstawie art. 15 lit. b Statutu Rady Europy, zgodnie z którym wnioski Komitetu Ministrów mogą przybrać formę zaleceń dla rządów państw członkowskich, a Komitet może zwrócić się do rządów o informację o podjętych działaniach⁶. Rekomendacja nie jest zatem umową międzynarodową, nie podlega ratyfikacji i nie tworzy dla Polski obowiązków prawnych. Jej znaczenie polega na wyznaczaniu kierunku polityki i na mechanizmie sprawozdawczym: pkt 5 zobowiązuje państwa do regularnego przeglądu wdrażania i informowania Komitetu Ministrów o postępach i „pozostałych wyzwaniach”⁷. W praktyce to właśnie ten mechanizm staje się narzędziem presji na państwa, które zachowały odmienny model wychowania.

Rada Europy wskazuje, że rekomendacja opiera się na Konwencji z Lanzarote, której stronami są wszystkie 46 państw członkowskich⁸. Zestawienie obu tekstów prowadzi jednak do wniosku, że rekomendacja wychodzi daleko poza zobowiązanie traktatowe. Art. 6 Konwencji nakłada na państwa obowiązek zapewnienia, by dzieci w trakcie edukacji podstawowej i średniej otrzymywały informacje o ryzyku wykorzystywania seksualnego oraz o sposobach ochrony, dostosowane do ich rozwoju. Informacje te mają być przekazywane we współpracy z rodzicami, tam, gdzie to właściwe, w szerszym kontekście informacji o seksualności⁹.

Rekomendacja rozszerza ten obowiązek w trzech kierunkach. Po pierwsze, czasowo: edukacja ma być prowadzona „od wczesnego wieku”¹⁰, a więc nie tylko w szkole podstawowej i średniej. Po drugie, przedmiotowo: zamiast informacji o ryzyku wykorzystywania pojawia się pełny program obejmujący poznawcze, emocjonalne, fizyczne i społeczne aspekty relacji, seksualności i seksu¹¹. Po trzecie, instytucjonalnie: rekomendacja obejmuje także edukację

⁶Statut Rady Europy (ETS nr 1), art. 15 lit. b, <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=treaty-detail&treatynum=001>, dostęp: 22.10.2026 r.; zob. też Rekomendacja, preambuła, zdanie wstępne.

⁷Rekomendacja, pkt 5 części operacyjnej.

⁸Rada Europy, *Edukacja seksualna o zgodzie i granicach...*, dz. cyt.

⁹Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych (CETS nr 201), sporządzona w Lanzarote 25.10.2007 r., art. 6, <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=treaty-detail&treatynum=201>, dostęp: 22.10.2026 r.

¹⁰Rekomendacja, Wytyczne, pkt 3.5.

¹¹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 2.2.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

nieformalną, prowadzoną przez podmioty publiczne i prywatne¹². Znamienne jest również to, że w miejsce współpracy z rodzicami, o której mówi Konwencja, rekomendacja przewiduje ich informowanie (pkt 6.1)¹³. Odwołanie do Konwencji z Lanzarote nie jest więc wykładnią istniejącego obowiązku, lecz próbą nadania mu nowej, znacznie szerszej treści.

3. Elementy zasługujące na aprobatę

Rekomendacja zawiera kilka rozstrzygnięć, które należy ocenić pozytywnie i na które Polska może się powoływać w dialogu z organami Rady Europy.

Najważniejszym z nich jest wyraźne uznanie, że to rodzice i inni opiekunowie prawni ponoszą „pierwotną odpowiedzialność” za wychowanie i rozwój dziecka oraz za jego ochronę przed przemocą (pkt 6.1)¹⁴. Preambuła dodatkowo uznaje odpowiedzialność, prawo i obowiązek rodziców do kierowania dzieckiem w sposób odpowiadający jego rozwijającym się zdolnościom¹⁵. Sformułowania te odpowiadają art. 5 i art. 18 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, zgodnie z którym rodzice ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka¹⁶.

Na aprobatę zasługuje także pkt 4.2 lit. d wytycznych. Przypomina on, że niektóre czynności seksualne są zawsze bezprawne, niezależnie od wieku pokrzywdzonego i od tego, czy dziecko rzekomo „wyraziło zgodę”, w szczególności, gdy dopuszcza się ich osoba zajmująca uznaną pozycję zaufania, władzy lub wpływu¹⁷. To ważne zastrzeżenie wobec tendencji do sprowadzania całej etyki seksualnej do formuły zgody.

Słusznie zauważono również zagrożenie, jakie stanowi coraz wcześniejszy kontakt dzieci z pornografią i materiałami przedstawiającymi wykorzystywanie seksualne dzieci, które mogą stać się dla nich głównym źródłem wiedzy o seksualności¹⁸. Rekomendacja definiuje przy tym

¹²Rekomendacja, Wytyczne, pkt 1.2 i 8.1.

¹³Por. Konwencja z Lanzarote, art. 6 oraz Rekomendacja, Wytyczne, pkt 6.1.

¹⁴Rekomendacja, Wytyczne, pkt 6.1 zdanie pierwsze.

¹⁵Rekomendacja, preambuła, motyw dotyczący odpowiedzialności, prawa i obowiązku rodziców.

¹⁶Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. nr 120, poz. 526), art. 5 i art. 18 ust. 1, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19911200526>, dostęp: 22.10.2026 r.

¹⁷Rekomendacja, Wytyczne, pkt 4.2 lit. d.

¹⁸Rekomendacja, preambuła, motyw dotyczący ekspozycji dzieci na pornografię; Wytyczne, pkt 4.2 lit. c i 7.1 lit. f.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

pornografię szeroko: jako każdy materiał przedstawiający zachowania o wyrażnie seksualnym charakterze, z reguły obejmujący nagość lub akty seksualne (pkt 2.6)¹⁹. Definicja ta jest bliższa polskiemu orzecznictwu niż definicjom spotykanym w materiałach dydaktycznych części zachodnich programów edukacji seksualnej, które za pornografię uznają głównie treści eksponujące przemoc²⁰.

Wreszcie pozytywnie należy ocenić pozostawienie państwu swobody co do nazwy zajęć i sposobu ich realizacji, „najlepiej dostosowanego do własnego kontekstu” (pkt 3.6 i 9.1)²¹. Warto też odnotować, że w tekście końcowym nie pojawia się słowo „obowiązkowa”, choć Komisja Spraw Społecznych, Zdrowia i Zrównoważonego Rozwoju Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wzywała w czerwcu 2026 r. do przyjęcia rekomendacji o „obowiązkowej” edukacji seksualnej²². Kwestia obowiązkowego charakteru zajęć była też przedmiotem uwag zgłaszanych na forum Komitetu Sterującego ds. Praw Dziecka (CDENF)²³. Ślady tych sporów są widoczne w tekście, co samo w sobie świadczy o braku konsensusu państw członkowskich.

4. Pierwszeństwo rodziców tylko na papierze

Uznanie pierwszeństwa rodziców w pkt 6.1 nie przekłada się jednak na żadne realne uprawnienie. Rodzice mają otrzymywać informacje o treści, celach, „korzyściach” i potencjalnych realizatorach zajęć, o przemocy i jej sygnałach oraz materiały, które pomogą im wspierać dzieci w toku realizacji programu²⁴. Rekomendacja nie przewiduje ani zgody rodziców

¹⁹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 2.6.

²⁰Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23.11.2010 r., sygn. akt IV KK 173/10, omówiony w: G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej. Analiza skuteczności edukacji seksualnej w Europie Zachodniej i państwach skandynawskich*, red. F.M. Furman, T. Zych, Warszawa 2020, s. 43–44 i 48–49, https://ordoiuris.pl/wp-content/uploads/2021/03/konsekwencje_edukacji_seksualnej_0.pdf, dostęp: 22.10.2026 r.

²¹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 3.6 i 9.1.

²²Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, *Brutalna pornografia: test dla praw człowieka (Violent pornography: a test for human rights)*, Doc. 16422, poprawka nr 14 zgłoszona przez Komisję Spraw Społecznych, Zdrowia i Zrównoważonego Rozwoju, 24.06.2026 r., <https://pace.coe.int/en/files/36189/pdf>, dostęp: 22.10.2026 r.

²³Komitet Sterujący ds. Praw Dziecka (CDENF), *Sprawozdanie z 13. posiedzenia plenarnego, Strasburg, 2–4 czerwca 2026 r. (Meeting report)*, CDENF(2026)PV01 rev, 16.07.2026 r., <https://rm.coe.int/cdenf-2026-pv01-meeting-report-13th-cdenf-meeting/48802c5d17>, dostęp: 22.10.2026 r.

²⁴Rekomendacja, Wytyczne, pkt 6.1 lit. a–d.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

na udział dziecka w zajęciach, ani ich wpływu na treść programu. Rodzice zostają sprowadzeni do roli adresatów komunikatu, a nie podmiotów decydujących o wychowaniu.

Co więcej, pkt 6.1 lit. d zakłada, że rodzice powinni być wspierani w „ich roli” krzewienia wartości niedyskryminacji i równości, w szczególności równości płci²⁵. Katalog wartości, które rodzice mają przekazywać dzieciom, zostaje więc zdefiniowany przez organ międzynarodowy. Jest to odwrócenie logiki art. 48 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem²⁶.

Najpoważniejszy problem tkwi w pkt 8.2. Zgodnie z nim zwolnienia z kompleksowej edukacji seksualnej, zarówno *de iure*, jak i *de facto*, osłabiają ochronę dzieci przed przemocą²⁷. W połączeniu z wymogiem „równego dostępu” wszystkich dzieci do tej edukacji (pkt 8.1)²⁸ oznacza to, że rekomendacja traktuje prawo rodziców do wypisania dziecka z zajęć jako zagrożenie dla dziecka. Tymczasem art. 53 ust. 3 Konstytucji RP gwarantuje rodzicom prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego zgodnie ze swoimi przekonaniem²⁹, a art. 2 zdanie drugie Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nakazuje państwu szanować prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich przekonaniem religijnymi i filozoficznymi³⁰.

Zwolennicy rekomendacji powołują się zwykle na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Kjeldsen, Busk Madsen i Pedersen przeciwko Danii*, w którym Trybunał nie dopatrzył się naruszenia Konwencji w obowiązkowej edukacji seksualnej³¹. Należy jednak pamiętać o warunku, który Trybunał wówczas postawił: wiedza musi być przekazywana w sposób obiektywny, krytyczny i pluralistyczny, a państwu nie wolno dążyć do indoktrynacji (§

²⁵Rekomendacja, Wytyczne, pkt 6.1 lit. d.

²⁶Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483), art. 48 ust. 1, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19970780483>, dostęp: 22.10.2026 r.

²⁷Rekomendacja, Wytyczne, pkt 8.2.

²⁸Rekomendacja, Wytyczne, pkt 8.1.

²⁹Konstytucja RP, art. 53 ust. 3, dz. cyt.

³⁰Protokół dodatkowy do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz.U. z 1995 r. nr 36, poz. 175), art. 2, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19950360175>, dostęp: 22.10.2026 r.

³¹Wyrok ETPC z 7.12.1976 r. w sprawie *Kjeldsen, Busk Madsen i Pedersen przeciwko Danii*, skargi nr 5095/71, 5920/72 i 5926/72, <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-57509>, dostęp: 22.10.2026 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

53)³². Duński program z lat 70. był uzasadniany przede wszystkim przekazywaniem wiedzy faktograficznej. Rekomendacja CM/Rec(2026)14 otwarcie zakłada natomiast kształtowanie „postaw” i „wartości”, w tym równości płci (pkt 2.2 i 4.2 lit. a)³³, a rodzinę i religię wymienia wśród czynników, których wpływ na normy i zachowania dziecko ma poddawać „krytycznemu zrozumieniu” (pkt 4.2 lit. c)³⁴. Im bardziej program przenosi akcent z wiedzy na wartości, tym trudniej uznać go za neutralny w rozumieniu orzecznictwa strasburskiego, a tym silniejsze staje się uzasadnienie prawa rodziców do zwolnienia dziecka z zajęć.

Napięcie to ma bezpośrednie znaczenie dla Polski. Od roku szkolnego 2026/2027 edukacja zdrowotna jest przedmiotem obowiązkowym, ale treści dotyczące seksualności zostały wydzielone do odrębnych, nieobowiązkowych zajęć „edukacja zdrowotna – zdrowie seksualne”, z których rodzice mogą dziecko wypisać pisemną rezygnacją³⁵. Rozwiązanie to, wymuszone silnym sprzeciwem rodziców, jest dokładnie tym rodzajem zwolnienia *de iure*, które pkt 8.2 rekomendacji uznaje za osłabiające ochronę dzieci. Należy się spodziewać, że w sprawozdaniach składanych na podstawie pkt 5 rekomendacji polska regulacja będzie przedstawiana jako „wyzwanie” do usunięcia.

Niepokój budzi także rola organizacji pozarządowych. Rekomendacja wzywa państwa do uznawania, zachęcania i wspierania organizacji społeczeństwa obywatelskiego „prowadzących kompleksową edukację seksualną” (pkt 9.4)³⁶, a rodzice mają być informowani jedynie o „potencjalnych realizatorach” zajęć (pkt 6.1 lit. a)³⁷. Doświadczenie państw o najdłuższej tradycji edukacji typu C pokazuje, że to właśnie organizacje zewnętrzne, takie jak szwedzkie RFSU, odgrywały kluczową rolę w kształtowaniu treści zajęć i ich permissywnego charakteru³⁸.

³²Tamże, § 53.

³³Rekomendacja, Wytyczne, pkt 2.2 i 4.2 lit. a.

³⁴Rekomendacja, Wytyczne, pkt 4.2 lit. c tiret drugie.

³⁵Polska Agencja Prasowa, *Zapowiedziane zmiany w edukacji zdrowotnej wymagają zmian w prawie. MEN deklaruje, że będą szybko*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/zapowiedziane-zmiany-w-edukacji-zdrowotnej-wymagaja-zmian-w-prawie-men-deklaruje-ze>, dostęp: 22.10.2026 r.; Demagog, *Nie tylko zakaz smartfonów. Co się zmienia w szkołach od 1 września*, <https://demagog.org.pl/na-biezaco/nie-tylko-zakaz-smartfonow-co-sie-zmienia-w-szkolach-od-1-wrzesnia/>, dostęp: 22.10.2026 r.

³⁶Rekomendacja, Wytyczne, pkt 9.4.

³⁷Rekomendacja, Wytyczne, pkt 6.1 lit. a.

³⁸G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej...*, dz. cyt., s. 21–23.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

5. Ideologiczne komponenty wytycznych

Choć rekomendacja jest formalnie poświęcona ochronie przed przemocą, wytyczne zawierają szereg elementów, które z przeciwdziałaniem przemocy mają związek co najwyżej pośredni.

Po pierwsze, pkt 3.1 wymienia wśród praw, na których ma się opierać edukacja, prawo do „autonomii osobistej” oraz do „zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego”³⁹. Tak sformułowany katalog nawiązuje do koncepcji tzw. zdrowia oraz praw reprodukcyjnych i seksualnych, która nie ma oparcia w tekście wiążących traktatów praw człowieka.

Po drugie, pkt 3.4 wymienia wśród grup szczególnie narażonych dzieci „o zróżnicowanych orientacjach seksualnych, tożsamościach i ekspresjach płciowych lub cechach płciowych”⁴⁰, a pkt 4.3 wymaga, by programy były „wrażliwe na płeć” (*gender responsive*) i uwzględniały stereotypy płciowe⁴¹. W praktyce oznacza to włączenie do zajęć koncepcji tożsamości płciowej oderwanej od płci biologicznej. Warto przypomnieć, że w Wielkiej Brytanii odsetek osób w wieku 16–24 lata deklarujących się jako lesbijki, geje lub osoby biseksualne wzrósł z 3,3% w 2015 r. do 8% w 2020 r., a liczba skierowań do londyńskiej kliniki tożsamości płciowej dla dzieci i młodzieży (*Gender Identity Development Service*) wzrosła z 97 w 2009 r. do 2383 w 2021 r.⁴² Dane te nie dowodzą bezpośredniego związku przyczynowego, ale nakazują daleko idącą ostrożność wobec wprowadzania takich treści do zajęć dla dzieci.

Po trzecie, definicja tzw. przemocy ze względu na płeć odsyła do art. 3 Konwencji stambulskiej (pkt 2.4), a preambuła „potwierdza zobowiązania” wynikające z tej Konwencji⁴³. Nie wszystkie państwa członkowskie Rady Europy są jednak jej stronami, a Turcja

³⁹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 3.1.

⁴⁰Rekomendacja, Wytyczne, pkt 3.4.

⁴¹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 4.3.

⁴²M. Puzio, *Możliwe skutki permissywnej edukacji seksualnej*, cykl „O czym nie powiedzą edukatorzy seksualni? Prawda o edukacji seksualnej” #9, Warszawa 2024, s. 5–6 i 10 (za danymi Office for National Statistics oraz zestawieniem A. Marianowicz-Szczygieł), https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Cykl_Edukacja_Seksualna_%239.pdf, dostęp: 22.10.2026 r.; zob. też zbiór całego cyklu: Instytut Ordo Iuris, *Cykl esejów „Prawda o edukacji seksualnej”*, <https://ordoiuris.pl/raport/cykl-esejow-prawda-o-edukacji-seksualnej/>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁴³Rekomendacja, Wytyczne, pkt 2.4; preambuła, motyw dotyczący zobowiązań wynikających z konwencji Rady Europy.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

wypowiedziała ją w 2021 r.⁴⁴ Powoływanie się na zobowiązania z tego traktatu w akcie adresowanym do wszystkich 46 państw jest zabiegiem, który zaciera granicę między prawem obowiązującym a polityczną preferencją części państw.

Po czwarte, pkt 3.5 nakazuje prowadzenie edukacji „od wczesnego wieku”, nie określając, o jaki wiek chodzi⁴⁵. Ta nieostrość jest istotna, ponieważ punktem odniesienia dla europejskich programów typu C pozostają Standardy edukacji seksualnej w Europie Biura Regionalnego WHO i BZgA z 2010 r., które przewidują przekazywanie informacji o przyjemności z dotykania własnego ciała i o masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa dzieciom w wieku 0–4 lat⁴⁶.

Po piąte, rekomendacja powołuje się na konsultacje z 245 dziećmi i młodymi ludźmi w wieku od 9 do 22 lat z 12 państw⁴⁷, a pkt 9.3 przewiduje udział dzieci w opracowywaniu, realizacji i ocenie programów⁴⁸. Należy odnotować wewnętrzną niespójność: sama rekomendacja definiuje dziecko jako osobę poniżej 18. roku życia (pkt 2.1)⁴⁹, a mimo to wśród „dzieci”, których opinie miały być „centralne” dla jej przygotowania, znalazły się osoby dorosłe. Próba 245 osób z 12 spośród 46 państw nie jest też podstawą do formułowania zaleceń dla całego kontynentu. Przede wszystkim jednak to nie dzieci, lecz ich rodzice, ponoszą odpowiedzialność za kierunek wychowania – co rekomendacja sama przyznaje w pkt 6.1.

6. Edukacja „oparta na nauce”? Co mówią badania

Rekomendacja kilkakrotnie podkreśla, że edukacja seksualna ma być „oparta na nauce” (*science based*), a jej skuteczność ma być regularnie monitorowana i oceniana (pkt 1, 2.2 i 9.2)⁵⁰.

⁴⁴Rada Europy, Biuro Traktatów, *Stan podpisów i ratyfikacji Konwencji nr 210* (*Chart of signatures and ratifications of Treaty 210*), <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=signatures-by-treaty&treaty=210>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁴⁵Rekomendacja, Wytyczne, pkt 3.5.

⁴⁶Biuro Regionalne WHO dla Europy i BZgA, *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 38, omówione w: G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej...*, dz. cyt., s. 43.

⁴⁷Rada Europy, *Edukacja seksualna o zgodzie i granicach...*, dz. cyt.; Rada Europy, *Sprawozdanie z konsultacji z dziećmi w sprawie kompleksowej edukacji seksualnej* (*Report on child consultations on CSE*), ENF-VAE(2025)05rev1, <https://rm.coe.int/enf-vae-2025-05rev-1-e-report-on-child-consultations-on-cse/48802c46a6>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁴⁸Rekomendacja, Wytyczne, pkt 9.3.

⁴⁹Rekomendacja, Wytyczne, pkt 2.1; por. preambuła, ostatni motyw.

⁵⁰Rekomendacja, pkt 1 części operacyjnej; Wytyczne, pkt 2.2 i 9.2.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Przyjęcie tego kryterium jest słuszne. Problem polega na tym, że najsolidniejsze badania nie potwierdzają tezy, na której opiera się cała konstrukcja rekomendacji – że szkolne programy edukacji seksualnej skutecznie chronią dzieci i młodzież.

6.1. Przeglądy systematyczne badań z randomizacją

Najbardziej wiarygodnym źródłem są przeglądy systematyczne Cochrane, które opierają się na badaniach z randomizacją. Przegląd z 2016 r. objął osiem takich badań z udziałem 55 157 nastolatków z Afryki, Ameryki Łacińskiej i Europy. Jego autorzy stwierdzili, że programy edukacyjne realizowane samodzielnie prawdopodobnie nie mają wpływu na liczbę zakażeń HIV i innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową ani na liczbę ciąż wśród nastolatek. Wniosek ogólny brzmiał: istnieje niewiele dowodów na to, że same programy oparte na szkolnym programie nauczania poprawiają zdrowie seksualne i reprodukcyjne młodzieży⁵¹. Co istotne, przegląd ten uwzględniał wyłącznie obiektywne wskaźniki biologiczne (ciąże, wyniki badań na obecność zakażeń), a nie deklaracje uczniów o ich wiedzy czy zachowaniach, na których opiera się większość badań cytowanych przez zwolenników CSE.

Podobne wnioski płyną z ponownej analizy 120 badań uwzględnionych w przeglądach trzech instytucji uznawanych za autorytatywne: UNESCO, amerykańskiego programu zapobiegania ciążom nastolatek (*Teen Pregnancy Prevention Program*) oraz Centrów Kontroli i Prewencji Chorób (CDC). Spośród 103 badań szkolnej edukacji kompleksowej na całym świecie jedynie sześć wykazało trwałe efekty ochronne. W samych Stanach Zjednoczonych na 60 badań tylko trzy wykazały trwały efekt w zakresie kluczowego wskaźnika ochronnego, podczas gdy siedem wykazało skutki szkodliwe. Autorzy podsumowali, że nawet najmocniejsze i najnowsze badania szkolnej CSE dostarczają bardzo niewielu dowodów jej rzeczywistej skuteczności⁵².

6.2. Obowiązek edukacji a ciąża nastolatek

Szczególnie istotne dla oceny pkt 8.2 rekomendacji jest badanie opublikowane w 2020 r. w czasopiśmie „Health Economics”, oparte na danych z wielu państw rozwiniętych. Jego autorzy znaleźli pewne dowody na to, że przepisy wprowadzające obowiązkową edukację

⁵¹A.J. Mason-Jones, D. Sinclair, C. Mathews, A. Kagee, A. Hillman, C. Lombard, *Interwencje szkolne w zapobieganiu HIV, chorobom przenoszonym drogą płciową i ciąży u nastolatków (School-based interventions for preventing HIV, sexually transmitted infections, and pregnancy in adolescents)*, „Cochrane Database of Systematic Reviews” 2016, nr 11, CD006417, <https://doi.org/10.1002/14651858.CD006417.pub3>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁵²I.H. Ericksen, S.E. Weed, *Ponowna analiza dowodów dotyczących szkolnej kompleksowej edukacji seksualnej: globalny przegląd badań (Re-Examining the Evidence for School-Based Comprehensive Sex Education: A Global Research Review)*, „Issues in Law & Medicine” 2019, vol. 34, nr 2, s. 161–182, <https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/33950605/>, dostęp: 22.10.2026 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

seksualną w szkołach wiązać się z wyższym poziomem diety nastolatków, a prawo rodziców do wypisania dziecka z zajęć może ograniczać te niekorzystne skutki w przypadku najmłodszych nastolatków⁵³. Autorzy zastrzegali, że wyniki są odporne na część, choć nie na wszystkie testy przyczynowości, a ich ogólny wniosek był jednoznaczny: przepisy nakazujące szkolną edukację seksualną raczej nie rozwiążą problemu wysokiego poziomu ciąży nastolatków⁵⁴. Rekomendacja zmierza więc w kierunku dokładnie odwrotnym niż wskazują te dane – uznaje zwolnienia za zagrożenie, podczas gdy badanie wskazuje je jako czynnik ograniczający szkody.

Wnioski te potwierdzają doświadczenia Anglii. Wbrew przewidywaniom, w samorządach, które w największym stopniu ograniczyły wydatki na usługi w ramach strategii zapobiegania ciążom nastolatków, nie odnotowano względnego wzrostu liczby ciąż. Przeciwnie, cięcia wiązały się z niewielkim spadkiem ich liczby, a istotnymi czynnikami okazały się wyniki w nauce i spożycie alkoholu⁵⁵.

6.3. Czy programy szkolne zapobiegają wykorzystywaniu seksualnemu?

Skoro rekomendacja uzasadnia edukację seksualną przede wszystkim ochroną przed przemocą, kluczowe znaczenie ma przegląd Cochrane z 2015 r. dotyczący szkolnych programów zapobiegania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci. Objął on 24 badania z udziałem 5802 dzieci. Programy zwiększały wiedzę dzieci i ich umiejętności ochronne, a dzieci objęte zajęciami częściej ujawniały doznane wykorzystywanie⁵⁶. Autorzy wyraźnie zastrzegali jednak, że potrzebne są dalsze badania, by ustalić, czy programy te rzeczywiście zmniejszają częstość wykorzystywania⁵⁷.

⁵³D. Paton, S. Bullivant, J. Soto, *Wpływ obowiązków edukacji seksualnej na ciążę nastolatków: dane międzynarodowe (The impact of sex education mandates on teenage pregnancy: International evidence)*, „Health Economics” 2020, vol. 29, nr 7, s. 790–807, <https://doi.org/10.1002/hec.4021>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁵⁴Tamże.

⁵⁵D. Paton, L. Wright, *Wpływ cięć wydatków na ciążę nastolatków (The effect of spending cuts on teen pregnancy)*, „Journal of Health Economics” 2017, vol. 54, s. 135–146, <https://doi.org/10.1016/j.jhealeco.2017.05.002>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁵⁶K. Walsh, K. Zwi, S. Woolfenden, A. Shlonsky, *Szkolne programy edukacyjne w zapobieganiu wykorzystywaniu seksualnemu dzieci (School-based education programmes for the prevention of child sexual abuse)*, „Cochrane Database of Systematic Reviews” 2015, nr 4, CD004380, <https://doi.org/10.1002/14651858.CD004380.pub3>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁵⁷Cochrane, *Nauczanie dzieci w szkołach o wykorzystywaniu seksualnym może pomóc im je zgłaszać (Teaching children in schools about sexual abuse may help them report abuse)*, komunikat z 16.04.2015 r.,



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Z przeglądu tego wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, nawet w przypadku programów ukierunkowanych wprost na ochronę przed wykorzystywaniem nie wykazano, by zmniejszały one liczbę przestępstw. Po drugie, badane programy dotyczyły rozpoznawania zagrożeń, stawiania granic i zgłaszania nadużyć, a nie całego spektrum treści tzw. kompleksowej edukacji seksualnej. Elementy rzeczywiście chroniące dzieci można zatem przekazywać bez wprowadzania programu typu C. Polski przedmiot wychowanie do życia w rodzinie obejmował zresztą obronę własnej intymności i nietykalności seksualnej, asertywność wobec prób naruszenia sfery intymnej oraz zagrożenia związane z pornografią w Internecie⁵⁸.

6.4. Doświadczenia państw z wieloletnią edukacją typu C

Raport Instytutu Ordo Iuris z 2020 r. zestawiał dane statystyczne państw europejskich stosujących różne modele edukacji seksualnej⁵⁹. Jego autorzy zastrzegali, że edukacja seksualna jest tylko jednym z wielu czynników wpływających na zachowania społeczne, a dane z różnych państw nie zawsze są porównywalne⁶⁰. Mimo to państwa realizujące od dziesięcioleci obowiązkową edukację typu C nie wyróżniają się pozytywnie w zakresie celów, które ta edukacja miała osiągnąć. W 2017 r. wskaźnik przestępstw o charakterze seksualnym na 100 tys. mieszkańców wyniósł w Polsce ok. 8, w Niemczech 42, w Danii 83, a w Szwecji 189⁶¹. Gdy do liczby urodzeń wśród dziewcząt w wieku 15–19 lat doliczy się liczbę aborcji, państwa z edukacją typu C nie mają najniższych wskaźników ciąż nastolatek⁶². W Szwecji, gdzie edukacja seksualna jest obowiązkowa od 1955 r., w 2017 r. przypadało ponad 317 aborcji na 1000 żywych urodzeń⁶³.

Dane te nie przesądzają o związku przyczynowym, a różnice w statystykach przestępczości wynikają w części z odmiennych definicji ustawowych i praktyki zgłaszania przestępstw.

<https://www.cochrane.org/news/teaching-children-schools-about-sexual-abuse-may-help-them-report-abuse>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁵⁸G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej...*, dz. cyt., s. 40–42 i 47.

⁵⁹Tamże, s. 14–38; zob. też Instytut Ordo Iuris, *Negatywne konsekwencje permissywnej edukacji seksualnej – raport Ordo Iuris*, 4.12.2020 r., <https://ordoiuris.pl/informacje-prasowe/negatywne-konsekwencje-permissywnej-edukacji-seksualnej-raport-ordo-iuris/>, dostęp: 22.10.2026 r.

⁶⁰G. Szewczuk, F.M. Furman, *Konsekwencje edukacji seksualnej...*, dz. cyt., s. 14.

⁶¹Tamże, s. 7 i 18 (za danymi Eurostatu, *Recorded offences by offence category – police data*).

⁶²Tamże, s. 14–15.

⁶³Tamże, s. 22–23.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Podważają one jednak twierdzenie, że edukacja typu C jest sprawdzonym środkiem ochrony dzieci. Jeżeli Komitet Ministrów wymaga, by programy były „oparte na nauce” i oceniane pod kątem skuteczności (pkt 9.2)⁶⁴, to ten sam standard powinien zostać zastosowany do samego założenia rekomendacji. Na obecnym etapie badań nie spełnia ono tego standardu.

7. Wnioski

Najnowsza rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy łączy słuszny cel z nieudowodnionym środkiem. Ochrona dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym, uwodzeniem w sieci i pornografią jest zadaniem, które nie budzi sporu. Spór dotyczy tego, czy zadanie to wymaga wprowadzenia od najmłodszych lat pełnego programu tzw. kompleksowej edukacji seksualnej, z jego założeniami dotyczącymi tożsamości płciowej i „autonomii seksualnej” dziecka, oraz pozbawienia rodziców prawa do decydowania o udziale dziecka w zajęciach.

Z przeprowadzonej analizy wynikają następujące wnioski. Po pierwsze, rekomendacja nie jest wiążąca i nie może być podstawą do kwestionowania polskiego porządku konstytucyjnego, w tym art. 48 ust. 1 i art. 53 ust. 3 Konstytucji RP. Po drugie, Konwencja z Lanzarote wymaga przekazywania dzieciom informacji o ryzyku wykorzystywania we współpracy z rodzicami, a nie wdrożenia programu typu C. Po trzecie, Polska może i powinna powoływać się na te elementy rekomendacji, które potwierdzają pierwszeństwo rodziców (pkt 6.1), swobodę państw w doborze formy i nazwy zajęć (pkt 3.6 i 9.1) oraz bezwzględną ochronę dzieci przed czynami osób zaufania publicznego (pkt 4.2 lit. d). Po czwarte, w sprawozdaniach składanych na podstawie pkt 5 rekomendacji Polska powinna wyrażnie bronić prawa rodziców do zwolnienia dziecka z zajęć, wskazując na badania, z których wynika, że takie zwolnienie może ograniczać negatywne skutki obowiązkowej edukacji seksualnej. Po piąte, ochronę dzieci przed przemocą należy wzmacniać przez programy ukierunkowane na rozpoznawanie zagrożeń i zgłaszanie nadużyć, realizowane we współpracy z rodzicami, a nie przez rozszerzanie ideologicznie nacechowanych treści.

Sam Komitet Ministrów wymaga, by edukacja była oparta na nauce. Uczciwe zastosowanie tego wymogu prowadzi do wniosku, że to nie rodzice korzystający z konstytucyjnego prawa do decydowania o wychowaniu swoich dzieci osłabiają ich ochronę, lecz rekomendacja, która w imię nieudowodnionej skuteczności próbuje tego prawa ich pozbawić.

⁶⁴Rekomendacja, Wytyczne, pkt 9.2.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Julia Książek – analityk Centrum Prawa Międzynarodowego Ordo Iuris